

JADWIGA POTRZESZCZ

FILOZOFICZNE PODSTAWY PRAW CZŁOWIEKA
W KONSTYTUCJI RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
Z 1997 ROKU

W wyniku transformacji ustrojowej w Polsce po 1989 r. pojawiła się potrzeba i możliwość ustanowienia nowej konstytucji – konstytucji, której jednym z najważniejszych zadań było zagwarantowanie podstawowych wolności i praw człowieka, tak często łamanych w okresie PRL.

Konstytucja RP z 2 IV 1997 r., wychodząc naprzeciw oczekiwaniom społecznym, wiele miejsca poświęciła unormowaniu pozycji jednostki w państwie oraz – co istotniejsze – przyjęła prawnonaturalne uzasadnienie podstawowych wolności i praw, czego wyrazem jest nie tylko odwołanie się do przyrodzonej godności człowieka w preambule, ale przede wszystkim treść art. 30 Konstytucji. Głosi on, że „przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela”. Uznanie godności osoby ludzkiej za podstawę praw człowieka rozstrzyga problem relacji jednostki do władzy państwowej i odwrotnie. Oznacza odejście od kolektywistycznej koncepcji praw jednostki na rzecz podejścia indywidualistycznego. Konstytucja, uznając nienaruszalność godności, nakłada na władze publiczne obowiązek jej poszanowania i ochrony.

W powyższych sformułowaniach zwraca uwagę pojawiające się po raz pierwszy w polskim prawie pojęcie godności osoby ludzkiej, znane dotychczas głównie w kręgu filozofów nurtu personalistycznego, natomiast słabo uświadamiane w szerszych kręgach społeczeństwa. Godność osobowa funkcjo-

nuje obecnie nie tylko jako pojęcie filozoficzne i teologiczne – jest też pojęciem prawnym.

W związku z zamieszczeniem w polskiej ustawie zasadniczej tego pojęcia pojawia się potrzeba uściślenia kilku kwestii. Przede wszystkim: co to jest godność osobowa, co jest jej istotą, co decyduje o tym, że z godności osobowej wypływają wszystkie prawa i wolności jednostki? Czy godność przysługuje w jednakowym stopniu wszystkim ludziom, a co się z tym wiąże, czy wszyscy mają jednakowe wolności i prawa? I wreszcie – w jakim stopniu zasada godności człowieka wyrażona w art. 30 Konstytucji RP znajduje odzwierciedlenie w przepisach normujących poszczególne prawa człowieka?

I. GODNOŚĆ OSOBY LUDZKIEJ ŹRÓDŁEM WOLNOŚCI I PRAW JEDNOSTKI

W rozważaniach nad prawami człowieka tradycyjnie wyróżnia się godność osobową i godność osobowościową¹. Z punktu widzenia rozumienia praw człowieka istotniejsza jest godność osobowa, ponieważ uznano ją za źródło tych praw. Jest ona bowiem przyrodzona, przysługuje każdemu człowiekowi z tej tylko racji, że jest on człowiekiem, niezależnie od czyjegokolwiek postępowania i niezależnie od cech jej podmiotu i okoliczności, w których żyje. Dzięki niej człowiek jest osobą i radykalnie różni się od innych bytów². Godność osobowa jest wartością ontyczną – wrodzoną, trwałą, niezbywalną i równocześnie zobowiązującą. To ranga ontyczna decyduje o tym, że człowiek jako osoba – byt obdarzony rozumem, sumieniem i wolnością – posiada godność. Są wartości zmienne, zależne od sytuacji społeczno-kulturowych i od swobodnego czy spontanicznego odczucia człowieka. Są też wartości trwałe – obiektywne i uniwersalne, których istoty i funkcje normatywnej nie wyznacza czyjeś subiektywne upodobanie i sytuacja społeczno-kulturowa, lecz godność osoby ludzkiej, która sama jest wartością wartości

¹ Zob. np. F. J. M a z u r e k, *Godność człowieka a prawa człowieka*, „Roczniki Nauk Społecznych”, 8(1980) 29-31; t e n ż e, *Pojęcie godności człowieka. Historia i miejsce w projektach Konstytucji III Rzeczypospolitej*, „Roczniki Nauk Prawnych”, 6(1996) 5-41; t e n ż e, *Prawa i obowiązki człowieka w świetle katolickiej nauki społecznej*, „Kościół i Prawo”, 11(1993) 32 n.

² M. P i e c h o w i a k, *Filozofia praw człowieka*, Lublin 1999, s. 344.

– wartością nie tylko uniwersalną i centralną, ale przede wszystkim absolutną³.

Człowiek dzięki godności ugruntowanej ontycznie zajmuje wyjątkową pozycję wśród innych bytów, a także równą z innymi ludźmi pozycję w prawie. Godność ta jest wewnętrzną wartością bezpośrednio i nierozłącznie związaną z byciem osobą. Człowiek nie otrzymuje jej od żadnej ludzkiej instancji, więc żadna ludzka instancja nie może mu jej odebrać. Godność człowieka oznacza wartość w relacji człowieka do człowieka jako osoby, ostatecznie zaś w relacji człowieka do transcendentnego Absolutu, gdzie celem wszelkiego działania jest człowiek, który nie powinien być nigdy traktowany jako środek do celu⁴.

Chociaż godność ujawnia się w rozmaitych relacjach, to jednak relacje te nie są jej źródłem. Jest ona pojmowana jako dobro „niewyczerpywalne”. Nie jest czymś, co inni mogliby odpowiednimi działaniami lub dobrami „spłacić”; godność nie daje się wymienić na to, co z tytułu jej posiadania należy się jej podmiotowi. Otrzymanie czegoś, co należne z tytułu godności, nie tylko w niczym tej godności nie umniejsza, ale raczej ją umacnia właśnie jako godność, jako doskonałość domagającą się odpowiednich działań innych⁵.

Koncepcja godności jako czegoś, co wyróżnia człowieka spośród innych bytów, co decyduje o jego szczególnej doskonałości, została rozwinięta na gruncie chrześcijańskim wraz z koncepcją osoby jako wyjątkowego bytu. W koncepcji osoby ludzkiej akcentuje się rozumny charakter bytu jako podstawę jego osobowego charakteru. Chociaż rozumność jest warunkiem koniecznym bycia osobą, to jednak dopiero godność należy uznać za podstawową doskonałość osoby i za zasadniczy element konstytutywny bytu osobowego. Według św. Tomasza z Akwinu ktoś jest osobą dlatego, że posiada godność. To nie bycie osobą jest ontyczną podstawą godności, jak się zwykle przyjmuje⁶, ale to godność jest podstawą bycia osobą.

³ M a z u r e k, *Pojęcie godności człowieka* [...], s. 6 n.

⁴ Por. A. K o ś ć, *Podstawy filozofii prawa*, Lublin 2001², s. 191.

⁵ P i e c h o w i a k, dz. cyt., s. 272.

⁶ W polskiej literaturze przedmiotu można wskazać przynajmniej dwie ugruntowane systemowo koncepcje godności nawiązujące do myśli Akwinaty, obie traktujące godność jako pewną właściwość relacyjną. M. Gogacz (*Filozoficzna identyfikacja godności osoby*, [w:] *Zagadnienie godności człowieka*, pod red. J. Czerkawskiego, Lublin 1994, s. 128) uznał godność za „własność aksjologiczną” człowieka, która „wynika z porównania bytów”. Jednakże uznanie godności za źródło wszystkich praw i zasadę ich jedności byłoby trudne do przyjęcia, gdyby godność była poznawana i rozumiana jedynie w kontekście innych bytów. Osoba jest celem samym w sobie i wymaga odpowiedniego do tego traktowania

To nie sama rozumność jest podstawową doskonałością konstytuującą osobę i będącą racją przyznania miana osoby. Racją tą jest dopiero istnienie (*subsistere*) w naturze rozumnej. Istnienie w naturze rozumnej decyduje o szczególnej „szlachetności” bytu, jakim jest osoba. Można więc przyjąć, że godnością jest właśnie istnienie w pewien określony sposób⁷. Św. Tomasz z Akwinu za znamię doskonałości bytu jako bytu uznaje jego jedność rozumianą nie jako wewnętrzna prostota czy niezróżnicowanie, ale jako poszczególność, indywidualność. Podobnie jak Arystoteles, św. Tomasz za podstawowe kategorie uznaje substancję i przypadłość. Przypadłości są indywidualizowane przez podmiot, istnieją jego istnieniem. Byty substancjalne indywidualizowane są przez swój własny akt istnienia – są samoistniejące. Według Akwinaty: „W jeszcze bardziej szczególny i doskonały sposób mamy do czynienia z tym, co jednostkowe, i tym, co poszczególne, u jestestw rozumnych [...] I dlatego w odróżnieniu od innych jestestw jednostki natury rozumnej cieszą się szczególnym mianem, mianowicie «osoba»”⁸.

Racją bycia osobą zatem jest istnienie w szczególny sposób. Doskonałość sposobu istnienia wzrasta od przypadłości, poprzez substancję, po osobę. Miarą owej doskonałości jest wewnętrzna jedność, przejawiająca się w niepodzielności indywidualności (*individualitas*) oraz w „nierozłączalności” (*incommunicabilitas*), która podkreśla oddzielenie od innych bytów (osób). Racją przyznania czemuś miana osoby jest to, co jest zasadą nierozłączalności czy niepodzielności. Tę właśnie zasadę określa św. Tomasz wprost mianem godności. W bytach stworzonych, do których należy i człowiek, to istnienie jest tym, w czym ugruntowana jest jedność podmiotu, a także jest tym, co konstytuuje osobę, stanowiąc o jej wykończeniu. Akt istnienia jest najdoskonalszym elementem bytu urealnającym i jednoczącym określony zespół

niezależnie od tego, czy istnieją jakiegokolwiek byty nieosobowe czy nie. M. A. Krąpiec (*Człowiek i prawo naturalne*, Lublin 1999, s. 133) pojmuje godność jako jedną z cech osoby, obok podmiotowości prawa i zupełności, wskazującą na transcendencję osoby ludzkiej wobec człowieczeństwa. Również to ujęcie nie dotyczy wprost godności osobowej jako fundamentalnej właściwości mogącej być podstawą ugruntowania wszystkich praw człowieka (zob. P i e c h o w i a k, dz. cyt., s. 273).

⁷ P i e c h o w i a k, dz. cyt., s. 273 n.

⁸ „Sed adhuc quodam specialiori et perfectiori modo invenitur particulare et individuum in substantiis rationalibus [...] Et ideo inter caeteras substantias, quoddam speciale nomen habent singularia rationalis naturae; et hoc nomen est «persona»” (*Summa theologiae*, I, q. 29, a. 1 co.).

treści, obejmujący także rozumność, która sama nie jest wystarczającą ontyczną racją osoby⁹.

Ponieważ godność jest tym, co konstytuuje osobę i jest podstawą szczególnej doskonałości jedności osoby, można uznać ją za specyficzny dla bytu osobowego akt istnienia lub za istnienie w pewien sposób stanowiący o szczególnej jedności (niepodzielności i nierozłączalności) bytu. Przemawia za tym również koncepcja dobra godziwego (*bonum honestum*), które jest niesprowadzalne ani do dobra użytecznego (*bonum utile*), ani do dobra przyjemnego (*bonum delectabile*). Dobrem godziwym jest coś, co jest dobrem samym w sobie. Coś jest dobrem samym w sobie dzięki temu, że posiada godność, która pojmowana jest jako pewna dobroć – doskonałość tego czegoś. Godność to nic innego, jak dobroć czegoś ze względu na samą tę rzecz. Doskonałością wszystkich doskonałości jest istnienie i to ono decyduje o szlachetności (*nobilitas*) rzeczy. Właśnie z taką doskonałością, z istnieniem, trzeba utożsamić godność osobową. Nie można jej utożsamiać ani z jakąś cechą przypadłościową czy właściwą, ani z sumą cech, bo wtedy nie można by o niej powiedzieć, że jest dobrocią ze względu na nią samą, gdyż jako cecha lub właściwość istniałaby dla swego podmiotu¹⁰. Godność jako specyficzny akt istnienia dodaje coś pozytywnego do tego, co zawarte jest w samej naturze człowieka jako bytu rozumnego. Dlatego akty rozumu nie mają same w sobie charakteru osobowego i nie mogą – na mocy samej swej struktury i treści – nadać takiego charakteru jakiemuś bytowi. Godność jako sposób istnienia obejmuje całość bytu i stąd cały byt ma charakter osobowy¹¹.

Poznanie, na czym polega bycie osobą, możliwe jest m.in. poprzez poznanie działań bytu prowadzących do jego aktualizacji. Uwagę zwraca przede wszystkim różnorodność celów owych działań, różnorodność sposobów realizacji człowieka. Wyjątkowość istnienia osób polega na tym, że poszczególni ludzie nie są jedynie egzemplarzami gatunku „człowiek”, ich natura gatunkowa (z jej rozumnością) nie wyznacza w sposób powszechny celów poszczególnych ludzi. Są one indywidualne w przypadku każdej osoby ludzkiej. Celem działań nie jest zatem zaktualizowanie tego, co wspólne wielu jednostkom, ale zaktualizowanie danej osoby. Każdy człowiek jest sam w sobie celem – istnieje dla siebie samego, co – według św. Tomasza – jest cechą

⁹ Por. Piechowiak, dz. cyt., s. 274 n.

¹⁰ Tamże, s. 276.

¹¹ Tamże, s. 277.

charakterystyczną bytu obdarzonego godnością¹². Bycie celem samym w sobie dotyczy w równym stopniu wszystkich ludzi, dlatego też można mówić o równości w godności wszystkich ludzi. Godność decydująca o tym, że wszyscy są w równym stopniu celami, jest i podstawą tego, iż wszyscy są w równym stopniu wolni. Wolność ta jest aspektem godności w takim sensie, że jest sposobem istnienia rozpatrywanym ze względu na relację do innych bytów jako ewentualnych celów. Człowiek nie jest przyporządkowany do innych jako do celów, nie jest niewolnikiem przyporządkowanym do urzeczywistniania celów innego bytu – „pana”. Człowiek jest wolny niezależnie od aktualnej zdolności do intelektualnego poznania czy do dokonywania wyborów. Wolność jako egzystencjalna „właściwość” osoby ujawnia się w wolnym działaniu, którego warunkiem koniecznym jest rozumność. Ważnym aspektem wolności, świadczącym o indywidualnym charakterze człowieka jako osoby, jest niezdeteminowanie, polegające na możliwości działania i niedziałania. Dzięki wolnej woli osoba nie aktualizuje siebie według gatunku, ale według tego, co indywidualne. Wolność w działaniu wiąże się z samopanowaniem. Panowanie, uznawane również za jeden z przejawów godności, dotyczy całego bytu. Osoba w swym działaniu ogarnia całą siebie jako samoistniejącą i dysponuje całym swym bytem¹³.

Ugruntowanie osobowego charakteru bytu ludzkiego w godności – sposobie istnienia i odpowiadającej mu istocie – uniezależnia bycie osobą od aktualnych możliwości działania. O byciu osobą stanowią nie tyle same działania, ile ich bytowa podstawa. Wytworzenie takiej podstawy nie jest w gestii zabiegów ludzkich – żadne zabiegi nie uczłowieczą najbardziej nawet rozwiniętych zwierząt – zabiegi mogą jedynie ujawnić możliwość działania odpowiadającego strukturze bytowej, ale jej nie tworzą. Dlatego można mówić o szczególnej strukturze bytu niezależnie od aktualnych możliwości, a także można uznać, że człowiek jest w sposób nie potencjalny, lecz aktualny osobą oraz bytem rozumnym i wolnym od początku zaistnienia niezależnie od stopnia rozwoju i aktualnych możliwości działania. W takim też sensie godność, wolność i rozumność są przyrodzone. Przysługiwanie rozumności i wolności jest niezależne od tego, co aktualnie stwierdzone w poznaniu zmysłowym. Problem, kto jest rozumny i wolny, nie może być rozstrzygany na gruncie nauk empirycznych. Istnieje potrzeba uznania w człowieku pewnego elementu „niemierzalnego”, niematerialnego. Ontyczną

¹² Tamże, s. 278-279.

¹³ Tamże, s. 280-284.

podstawą godności, wolności czy rozumności jest racja tego, że człowiek jest człowiekiem, a nie jakimś innym bytem, że człowiek zdolny jest, po odpowiednim rozwoju, do wyłonienia aktów specyficznie osobowych: poznawczych i wolitywnych. Jest to zatem forma substancjalna człowieka, w tradycji filozoficznej zwana też duszą¹⁴.

Godność człowieka jako wartość wewnętrzna sama w sobie jest nienaruszalna, ale jednak wymagany szacunek może być naruszony poprzez zachowanie, które lekceważy albo narusza naturalny status odpowiedzialności osobowej nosiciela wartości. Istnieje zatem potrzeba ochrony poprzez normy prawa pozytywnego, aby zachowanie ludzi w stosunku do siebie nie naruszało przykazania wzajemnego poszanowania godności człowieka przez nieosobowe traktowanie człowieka¹⁵. Godność osoby ludzkiej jest więc źródłem praw człowieka, a ich pozytywizacja wiąże się z potrzebą ochrony.

II. KONSTYTUCYJNA OCHRONA PRAW CZŁOWIEKA

W nowej Konstytucji na czoło wysuwa się konstruowanie państwa „służebnego” wobec zamieszkujących je ludzi, a zwłaszcza wobec jego obywateli. Uznanie indywidualistycznego charakteru państwowości wyartykułowane w ustawie zasadniczej było konsekwencją przeobrażeń ustrojowych po 1989 r. i wiązało się z odrzuceniem tzw. klasowego pojmowania państwowości, rozumianej jako narzędzie panowania jednej klasy społecznej. Wyrazem takiego charakteru nowej Konstytucji są jej postanowienia o wolnościach i prawach jednostki – zarówno obywatela, jak i każdej osoby znajdującej się w zasięgu działania tego aktu prawnego. O doniosłej randze tej regulacji świadczy fakt poświęcenia problematyce praw jednostki wielu fragmentów Wstępu, liczne sformułowania dotyczące tych praw w rozdz. I, zawierającym ogólną charakterystykę konstruowanej przez Konstytucję państwowości, a także rozmiar fragmentu ustawy zasadniczej dotyczącego tej materii i zamieszczenie go na czołowym miejscu w systematyce konstytucyjnej¹⁶. Rozdział II Konstytucji poświęcony jest bowiem wyłącznie statusowi jednostki, jego wolnościom, prawom i obowiązkom. Należy on do najobszerniejszych

¹⁴ Tamże, s. 288 n.

¹⁵ Por. K o ś ć, dz. cyt., s. 192.

¹⁶ P. S a r n e c k i, *Idee przewodnie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 roku*, „Przegląd Sejmowy”, 1997, nr 5 (22), s. 11 n.

w całej Konstytucji. Na jego czele zamieszczony jest podrozdział zawierający zasady ogólne (art. 30-37), mające zastosowanie do wszystkich praw szczegółowych. Do zasad tych należą:

- 1) nienaruszalność godności człowieka;
- 2) dopuszczalność jedynie ustawowych ograniczeń w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw;
- 3) nienaruszalność istoty wolności i praw;
- 4) równość wobec prawa;
- 5) nabycie i utrata obywatelstwa polskiego;
- 6) zapewnienie praw mniejszościom narodowym i etnicznym;
- 7) prawo obywateli polskich podczas pobytu za granicą do opieki ze strony Rzeczypospolitej Polskiej;
- 8) korzystanie z konstytucyjnych wolności i praw przez wszystkich znajdujących się pod władzą RP i dopuszczalność ustawowych wyjątków od tej zasady¹⁷.

Wszystkie wolności i prawa są zakotwiczone – zgodnie z art. 30 – w przyrodzonej i niezbywalnej godności człowieka, zadeklarowanej jako ich źródło. Przepis art. 30 Konstytucji, a także treść preambuły zawierają więc pośrednio odwołanie do prawa naturalnego. Z dyskusji konstytucyjnych wynika, że zwolennicy wprowadzenia odwołań do prawa naturalnego – chociaż nie precyzowali, o jaką filozoficzną wersję koncepcji prawnonaturalnych im chodzi – mieli na myśli tomistyczną odmianę tej koncepcji. W dyskusjach konstytucyjnych nie pojawiły się prawie w ogóle propozycje, aby nadać odwołaniu do prawa naturalnego jakiś inny sens¹⁸. Autorzy Konstytucji świadomie przyjęli prawnonaturalną koncepcję podstawowych wolności i praw. Uznali, że ani suweren – naród, ani jego instytucja – państwo nie są powołani do ich stanowienia; mogą jedynie je deklarować. Akt z 2 IV 1997 r. nie ma więc w tym zakresie charakteru konstytutywnego, lecz deklaratoryjny. Zdaniem Piotra Winczorka¹⁹ zamiarów tych nie trzeba odczytywać pośrednio z tekstu Konstytucji, są one bowiem jasno wyłożone w dyskusji konsty-

¹⁷ Por. B. B a n a s z a k, *Prawa człowieka i obywatela w nowej Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, tamże, s. 59-62.

¹⁸ P. W i n c z o r e k, *Problem prawa naturalnego w dyskusjach konstytucyjnych*, [w:] *Powrót do prawa ponadustawowego*, pod red. M. Szyszkowskiej, Warszawa 1999, s. 132.

¹⁹ Od 1990 r. prof. dr hab. Piotr Winczorek był uczestnikiem prac konstytucyjnych. W Sejmie X kadencji pełnił funkcję doradcy sejmowej Komisji Konstytucyjnej. Od kwietnia 1996 r. był przewodniczącym Zespołu Stałych Ekspertów Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego.

tucyjnej w Zgromadzeniu Narodowym przez jej uczestników z grona posłów, senatorów i ekspertów Komisji Konstytucyjnej²⁰.

Taki zapis oznacza zgodność ze standardem międzynarodowym, określonym w Paktach Praw Człowieka. Jednakże kolizję z tym zapisem stwarza czysto pozytywistyczna zasada zamieszczona w art. 8, który głosi: „Konstytucja jest najwyższym prawem Rzeczypospolitej”. Zdaniem J. Krukowskiego godne ubolewania jest stanowisko Komisji Konstytucyjnej, która odrzuciła postulat uzupełnienia tego zapisu wyrazem „stanowionym”, czyli nadania mu brzmienia: „Konstytucja jest najwyższym prawem stanowionym Rzeczypospolitej”. Rozstrzygnięcie tej kolizji jest więc pozostawione woli interpretatorów, czyli uzależnione jest od tego, czy będą akceptować teorię prawa naturalnego, czy teorię pozytywizmu prawnego²¹.

Spośród ogólnych zasad praw człowieka na czoło wysuwa się zasada wolności, wyrażona w art. 31 Konstytucji. Wolność jest aspektem godności osobowej – jedną z fundamentalnych wartości człowieka. Nadaje ona sens ludzkiemu życiu, ponieważ człowiek, jako istota myśląca, jest zdolny do wolnego działania i samokierowania. Ochrona wolności człowieka jest ochroną przed arbitralnym działaniem innych. W myśl art. 31 ust. 2 podmiotem zobowiązanym jest nie tylko państwo, ale również inne jednostki czy grupy społeczne. Jest to przykład horyzontalnego działania praw człowieka. Każdy bowiem – jak głosi Konstytucja – jest obowiązany szanować wolności i prawa innych. Nikogo zaś nie wolno zmuszać do czynienia tego, czego prawo mu nie nakazuje. Taki zapis jest bardziej odpowiedni niż proponowany w projekcie Konstytucji z 19 VI 1996 r. w brzmieniu: „Każdy może czynić to, czego nie zabrania ustawa”²², mający pewną wymowę relatywizmu etycznego. Prawo pozytywne musi brać pod uwagę wymagania wynikające z godności człowieka. Wymagania te są stawiane przez samą rzeczywistość, niezależną od woli podmiotu. Człowiek traktowany jest jako byt, którego decyzje odniesione są do niezależnej od niego rzeczywistości, której poznanie i zrozumienie jest koniecznym warunkiem działania zgodnego z tym, kim człowiek jest²³.

²⁰ W i n c z o r e k, art. cyt., s. 137.

²¹ J. K r u k o w s k i, *Chrześcijańska koncepcja praw człowieka podstawą jedności Europy*, [w:] *Prawnik katolicki a wartości prawa*, pod red. T. Szymańskiego, Kraków 1999, s. 59.

²² Zob. art. 25 ust. 1 zd. 1 Projektu Konstytucji RP z dnia 19 czerwca 1996 roku w: P. W i n c z o r e k, *Dyskusje konstytucyjne*, Warszawa 1996, s. 159.

²³ P i e c h o w i a k, dz. cyt., s. 94 n.

Wolność jest jedną z centralnych kategorii w koncepcji praw człowieka. Jednakże wszechstronna, nieograniczona wolność spowodowałaby, iż życie w społeczeństwie byłoby nie do zniesienia. Wobec tego mówi się o stanie wolności w takim sensie, że w danej dziedzinie nie występują nieusprawiedliwione zakazy. Nie jest więc konieczne usprawiedliwianie wolności, lecz ograniczeń wolności. Nie wystarczy, aby konstytucyjne przepisy zawierały deklarację o poszanowaniu wolności człowieka. Konieczne jest również określenie w sposób możliwie konkretny, jakie są warunki dopuszczalnego ograniczenia wolności w danej dziedzinie, a także jakie są gwarancje, że wolności te nie będą bezpodstawnie ograniczone²⁴. Zabezpieczając sferę wolności człowieka, Konstytucja stanowi, że ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw „mogą być ustanowione tylko w ustawie”(art. 31 ust. 3).

Ingerencja państwa w sferę praw człowieka jest dopuszczalna wyłącznie wtedy, gdy jest podejmowana dla realizacji wartości chronionych przez ustawę zasadniczą²⁵. Polski prawodawca konstytucyjny wyliczył te wartości w art. 31 ust. 3 Konstytucji, określającym ogólne zasady dotyczące ingerencji państwa w sferę praw człowieka. Są to: 1) bezpieczeństwo państwa, 2) porządek publiczny, 3) ochrona środowiska, 4) zdrowie, 5) moralność publiczna, 6) wolności i prawa innych osób. Wartości, które uzasadniają ograniczenia praw człowieka, zostały wymienione również w czterech przepisach szczegółowych, określających warunki dopuszczalności ograniczeń dla konkretnych praw (art. 45 ust. 2, art. 53 ust. 5, art. 59 ust. 3, art. 61 ust. 3). Zdaniem J. Krukowskiego wysunięcie na pierwsze miejsce interesu bezpieczeństwa państwa jako podstawy ograniczania wolności i praw człowieka, a w szczególności ograniczania „wolności uzewnętrzniania religii” (art. 53 ust. 5), wskazuje na akceptację kolektywistycznej koncepcji człowieka i życia społecznego, która przyporządkowuje jednostkę ludzką interesom państwa. Interes państwa w hierarchii wartości jest tu postawiony przed dobrem człowieka²⁶, co wyraźnie koliduje z przyjętą w art. 30 zasadą, że godność człowieka stanowi źródło jego wolności i praw. Ostrość tej sprzeczności została nieco złagodzona zapewnieniem, że ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw.

²⁴ Z. Ziembicki, *Wartości konstytucyjne*, Warszawa 1993, s. 61.

²⁵ K. Wojtyczek, *Granice ingerencji ustawodawczej w sferę praw człowieka w Konstytucji RP*, Kraków 1999, s. 179.

²⁶ J. Krukowski, M. Granał, *Krytyczne uwagi do projektu Konstytucji RP. Podsumowanie sympozjum*, [w:] *Ocena projektu Konstytucji RP*, pod red. J. Krukowskiego, Lublin 1996, s. 213.

Obok wolności także równość znalazła wyraz w postanowieniach konstytucyjnych. W art. 32 zasada równości została sformułowana w sposób generalny, że „wszyscy są wobec prawa równi”, a w art. 33 została ona rozwinięta i skonkretyzowana. Konstytucja w art. 32 nakłada na władze publiczne obowiązek równego traktowania wszystkich oraz zakazuje dyskryminacji kogokolwiek w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiegokolwiek przyczyny. Od zasady równości nie ma żadnych odstępstw i wyjątków. Tak ogólnie sformułowana zasada obejmuje również zakaz dyskryminacji ze względu na płeć. Konstytucja z całą stanowczością podkreśla, że w Polsce kobieta i mężczyzna „mają równe prawa w życiu rodzinnym, politycznym, społecznym i gospodarczym” (art. 33 ust. 1)²⁷. Równość kobiet i mężczyzn potwierdza i zabezpiecza równe prawo do kształcenia, do zatrudnienia i awansowania, do jednakowego wynagrodzenia za jednakową pracę o jednakowej wartości, do zajmowania stanowisk, pełnienia funkcji, uzyskiwania godności publicznych i odznaczeń (art. 33 ust. 2). Równość w prawach wynika z przyrodzoności godności. Jeśli więc celem ochrony praw człowieka jest osobowy rozwój konkretnego człowieka, mającego swoje własne cele, żyjącego w niepowtarzalnych okolicznościach, to jest oczywiste, że nie dla każdego podstawowym dobrem będzie taka sama rzecz (takie same okoliczności działania). Ochrona praw człowieka zakłada pewne zróżnicowanie. Różnice traktowania ludzi w zależności od ich cech są istotnym elementem określającym niektóre z tych praw. Na przykład rodzice mają inne prawa względem swoich dzieci niż pozostali ludzie, inne prawa ma obywatel państwa, a inne ktoś, kto obywatelem danego państwa nie jest. Zasadniczym kryterium tego, czy mamy do czynienia z dyskryminacją, jest to, czy pewnego typu postępowanie (regulacja prawna), które podjęte zostało z powodu jakiejś cechy, stanowi zagrożenie dla praw człowieka, a zatem zagrożenie dla godności jednostki. Nie ma cech dyskryminacji takie zróżnicowanie, które ma na celu realizację praw człowieka. Dyskryminacją będzie wszelkie zróżnicowanie, wyłączenie, ograniczenie lub uprzywilejowanie opierające się na rasie, kolorze skóry, płci, języku, religii, poglądach politycznych lub innych, pochodzeniu narodowym albo społecznym, majątku, urodzeniu czy jakiegokolwiek innej podstawie, których skutkiem lub celem jest uniemożliwienie bądź

²⁷ W. S k r z y d ł o, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Kraków 1998, s. 36.

ograniczenie uznania, wykonywania czy korzystania przez wszystkich ludzi – na warunkach równości – ze wszystkich praw człowieka²⁸.

W związku z tym, że pewna część uprawnień przysługuje wyłącznie obywatelom Rzeczypospolitej Polskiej, Konstytucja w art. 34 ust. 1 określa sposób nabywania obywatelstwa, przyjmując zasadę prawa krwi, a w ust. 2 tegoż artykułu przewiduje jedyną możliwość utraty obywatelstwa polskiego – zrzeczenie się obywatelstwa. Konstytucja zapewnia prawa mniejszościom narodowym i etnicznym. Zgodnie z tą zasadą obywatele polscy należący „do mniejszości narodowych i etnicznych” mają zapewnioną wolność „zachowania i rozwoju własnego języka, zachowania obyczajów i tradycji oraz rozwoju własnej kultury”. Mniejszości te mają też „prawo do tworzenia własnych instytucji edukacyjnych, kulturalnych i instytucji służących ochronie tożsamości religijnej oraz do uczestnictwa w rozstrzyganiu spraw dotyczących ich tożsamości kulturowej” (art. 35). Taka regulacja odpowiada zasadzie demokratycznego państwa prawa. W demokratycznym państwie prawa mają być bowiem zabezpieczone nie tylko prawa większości, ale także winien być uznawany głos i wola mniejszości społeczeństwa²⁹.

W art. 36 Konstytucja zapewnia obywatelom polskim prawo do opieki ze strony Rzeczypospolitej Polskiej podczas ich pobytu za granicą. Natomiast każdy, kto „znajduje się pod władzą Rzeczypospolitej Polskiej, korzysta z wolności i praw zapewnionych w Konstytucji” (art. 37 ust. 1). Ustawodawca przyjął tu zasadę, że korzystanie z wolności i praw zapewnionych w ustawie zasadniczej dotyczy wszystkich, niezależnie od posiadanego obywatelstwa, o ile znajdują się pod władzą Rzeczypospolitej Polskiej. Dopuszcza jednak ustawowe wyjątki od tej zasady. Dotyczą one przede wszystkim wolności i praw politycznych, które są ściśle związane z posiadaniem obywatelstwa polskiego.

W dalszej części rozdz. II unormowane zostały wolności i prawa osobiste (art. 38-56). Ich katalog otwiera zapis o prawnej ochronie życia. Redakcja tego artykułu była przedmiotem wielu dyskusji konstytucyjnych, a jej ostateczny kształt wciąż jest kontrowersyjny. P. Sarnecki uważa, że ujęcie kwestii prawa do życia, wyrażone przez zapewnienie „każdemu człowiekowi prawnej ochrony życia” (art. 38), czyni tę kwestię najzupełniej otwartą, pozostawioną orzecznictwu Trybunału Konstytucyjnego³⁰. Zdaniem

²⁸ P i e c h o w i a k, dz. cyt., s. 89-91.

²⁹ S k r z y d ł o, dz. cyt., s. 12 n.

³⁰ Art. cyt., s. 13.

T. Stycznia ogólnikowość zapisu w tak istotnie ważnej sprawie świadczy o „wybiegu w dwuznaczność”. Brak w tym zapisie jasnego i wyraźnego wskazania kryterium czasu życia człowieka: „od jego poczęcia do naturalnej śmierci”. Jest to brak istotnie ważny, czyli taki – jak określił T. Styczeń – który całą Konstytucję „rozsadza od dna”³¹.

Zapis o ochronie życia człowieka od poczęcia do naturalnej śmierci powinien znaleźć się w Konstytucji jako zwyczajna konsekwencja przyjętej w art. 30 zasady, że źródłem praw człowieka jest jego przyrodzona i niezbywalna godność utożsamiona z istnieniem jako najwyższą doskonałością bytu. Człowiek jest osobą oraz bytem rozumnym i wolnym od początku zaistnienia niezależnie od stopnia rozwoju i aktualnych możliwości działania.

Kolejne przepisy Konstytucji, zawarte w art. 39 i 40, mają niewątpliwie związek z poszanowaniem godności człowieka. Pierwszy z nich zakazuje poddawania kogokolwiek eksperymentom naukowym, w tym medycznym, bez dobrowolnie wyrażonej zgody przez uczestników eksperymentu. Ustawa zasadnicza chroni więc prawa jednostki i zabezpiecza je przed nieświadomym spełnianiem roli „królika doświadczalnego”. Z kolei w art. 40 zakazuje stosowania tortur³², traktowania kogokolwiek bądź karania w sposób okrutny, nieludzki lub poniżający. Taki zapis w zupełności odpowiada wymaganiom godności osobowej. W zdaniu 2 art. 40 sformułowany został w sposób generalny, nie przewidujący żadnych ograniczeń w jego stosowaniu, zakaz kar cielesnych. Zakaz ten odnosi się również do stosunków między rodzicami a dziećmi. Wobec dzieci nie mogą być zatem stosowane okrutne, nieludzkie czy poniżające traktowanie, jak też i kary cielesne.

Przepisy art. 41-46 dotyczą wolności i praw osobistych każdego człowieka związanych z funkcjonowaniem wymiaru sprawiedliwości. W dość rozbudowanym art. 41 Konstytucja zapewnia nietykalność osobistą i wolność osobistą, zakazuje bezprawnego pozbawienia wolności oraz wprowadza zasadę sądowej kontroli pozbawienia wolności. Organ decydujący o pozbawieniu wolności jest zobowiązany do niezwłocznego powiadomienia rodziny lub osoby wskazanej przez pozbawionego wolności o zaistniałym fakcie. W myśl ust. 4 tegoż artykułu „każdy pozbawiony wolności powinien być traktowany w sposób humanitarny”. Bezprawnie pozbawionemu wolności przysługuje

³¹ *Teoretyk prawa naturalnego wobec absurdu „kultury śmierci”*, [w:] *Prawnik katolicki a wartości prawa*, s. 36-38.

³² W Polsce nie stosuje się tortur. Znaczenie tego przepisu polega na tym, że nie dopuszcza on ich przywrócenia.

prawo do odszkodowania. Art. 42 ust. 1 wyraża zasadę *nullum crimen sine lege*. Nie można więc stosować odpowiedzialności karnej ani też wymierzać kary na podstawie ustawy wprowadzonej w życie już po popełnieniu przestępstwa, chyba że popełniony czyn był w czasie jego popełniania uznany za przestępstwo w myśl prawa międzynarodowego. Konstytucja zapewnia też prawo do obrony we wszystkich stadiach postępowania (ust. 2) oraz domniemanie niewinności zatrzymanego, dopóki sąd prawomocnym wyrokiem winy nie stwierdzi (ust. 3). Doświadczenia II wojny światowej oraz innych działań wojennych prowadzonych w Europie i na innych kontynentach, popełnionych w związku z tym zbrodni ludobójstwa stanowiły podstawę przyjęcia zasady, że „zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciw ludzkości nie podlegają przedawnieniu” (art. 43). Natomiast głównie z sytuacją polityczną okresu stalinowskiego wiąże się przepis o zawieszeniu biegu przedawnienia w stosunku do przestępstw nie ściganych z przyczyn politycznych, popełnionych przez funkcjonariuszy publicznych lub na ich zlecenie, do czasu ustania tych przyczyn (art. 44). Przestępstwa popełnione przez funkcjonariuszy służb specjalnych, a także niektórych pracowników organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości nie mogły być z przyczyn politycznych ścigane w okresie PRL. Postanowienie art. 44 odnosi się też do przestępstw mogących zaistnieć w przyszłości.

W katalogu podstawowych wolności i praw człowieka ważne miejsce zajmuje prawo do sądu. Na prawo to powołuje się często Trybunał Konstytucyjny. Zaliczył je do tych zasad, bez których nie można sobie wyobrazić funkcjonowania państwa prawa³³. Na mocy tego prawa jednostka może dochodzić swych praw przed „właściwym, niezależnym, bezstronnym i niezawisłym sądem” (art. 45 ust. 1). W art. 45 mowa jest ponadto o prawie do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy, a więc została wprowadzona zasada jawności rozprawy sądowej. Wyłączenie jawności rozprawy może być zarządzone tylko wyjątkowo, jeśli przemawiają za tym względy moralności, bezpieczeństwo państwa, porządek publiczny, ochrona życia prywatnego stron lub inny interes prywatny. Ogłoszenie wyroku zawsze musi nastąpić publicznie (art. 45 ust. 2). Wymierzając karę, sąd może dodatkowo orzec przepadek rzeczy. Szczególnie często kara ta była stosowana w okresie PRL wobec demokratycznej opozycji. Obecnie Konstytucja nie rezygnuje ze stosowania takiej kary, ale stanowi wyraźnie, że przepadek rzeczy może nastąpić

³³ Por. Z. C z e s z e j k o - S o c h a c k i, *Konstytucyjna zasada prawa do sądu*, „Państwo i Prawo”, 1992, z. 10, s. 18.

tylko w przypadkach określonych w ustawie i tylko na podstawie prawomocnego orzeczenia sądu (art. 46).

Kolejne przepisy Konstytucji regulują prawa związane z życiem prywatnym i rodzinnym (art. 47-51). Prawo do prywatności nie ma w Polsce wielkich tradycji w odróżnieniu od państw Europy Zachodniej, gdzie jest rozpowszechnione i stosowane od dawna³⁴. W Konstytucji RP zapewnia się w sposób bardzo ogólny prawo każdego do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym (art. 47). Następnie Konstytucja potwierdza prawo rodziców do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami (art. 48 ust. 1). Dotyczy to w szczególności wychowania i nauczania moralnego i religijnego (art. 53 ust. 3). Jednakże prawo to zostało ograniczone. Nakazano bowiem w wychowaniu moralnym i religijnym uwzględniać stopień dojrzałości dziecka, a także wolność jego sumienia i wyznania oraz jego przekonania (art. 48 ust. 1 zd. 2). A. Grześkowiak, oceniając podobnie sformułowany zapis w projekcie Konstytucji, stwierdziła, że jest to propozycja sprzeczna z Konwencją Praw Dziecka z 20 XI 1989 r., w której podkreśla się wartość rodziny, konieczność jej ochrony także po to, by przede wszystkim w niej dziecko mogło wychowywać się pod kierunkiem rodziców. Polska, ratyfikując tę Konwencję, dodała deklarację, że wykonywanie przez dziecko jego prawa do wolności sumienia i wyznania dokonuje się z poszanowaniem władzy rodzicielskiej, zgodnie z polskimi zwyczajami i tradycjami dotyczącymi miejsca dziecka w rodzinie i poza rodziną³⁵. O godność osobową dziecka upomniał się W. Osiatyński, broniąc zapisu art. 48 w obecnym kształcie. Jego zdaniem chodzi o to, aby decyzji nie podejmować nie zapytawszy dziecka o zdanie, bo wtedy traktuje się dziecko jak rzecz³⁶.

³⁴ S k r z y d ł o, dz. cyt., s. 45. Sfera prywatności życia jako odrębne dobro prawne, podlegające obecnie ochronie w większości współczesnych systemów prawnych, została dostrzeżona ponad 100 lat temu, kiedy to dwaj profesorowie Harvard University, Brandeis i Warren, opublikowali słynny do dzisiaj artykuł poświęcony prywatności jako tej autonomicznej wartości, która jest przez każdego „cywilizowanego człowieka” bodaj najbardziej ceniona (zob. S. D. W a r r e n, L. D. B r a n d e i s, *The Right to Privacy*, „Harvard Law Review”, 1890, s. 193-200 – za: M. S a f j a n, *Prawo do ochrony życia prywatnego*, [w:] *Podstawowe prawa jednostki i ich sądowa ochrona*, pod red. L. Wiśniewskiego, Warszawa 1997, s. 127).

³⁵ A. G r z e ś k o w i a k, *Aksjologia projektu Konstytucji RP*, [w:] *Ocena projektu Konstytucji RP*, s. 21 n.

³⁶ *Twoja Konstytucja*, Warszawa 1997, s. 137.

Obawy te są nieuzasadnione, ponieważ prawidłowo funkcjonująca rodzina stwarza dziecku atmosferę szczęścia, miłości i zrozumienia. W przypadku zaniedbań rodziców w dziedzinie wychowania dzieci albo niewłaściwego wykonywania przez nich obowiązków rodzicielskich sąd i tylko sąd może ograniczyć lub całkowicie pozbawić ich praw rodzicielskich, co zresztą przewiduje Konstytucja w ust. 2 art. 48. Treść art. 48 ust. 1 jest konfliktogenna i z pewnością nie ułatwia rodzicom wypełniania przez nich i tak trudnej funkcji wychowawczej. Bardziej odpowiednie jest sformułowanie zawarte w Karcie Praw Rodziny z 22 X 1983 r.: „Rodzice mają prawo do wychowywania dzieci zgodnie ze swoimi przekonaniem moralnymi i religijnymi, z uwzględnieniem tradycji kulturalnych rodziny, które sprzyjają dobru i godności dziecka” (art. 5 lit. a)³⁷.

Z poszanowaniem prywatności wiąże się wolność i ochrona tajemnicy komunikowania się, wyrażona w art. 49 Konstytucji. Prawo komunikowania się obejmuje różne formy komunikacji między ludźmi: korespondencję, rozmowy telefoniczne oraz inne formy przekazu. Ograniczenie tego prawa może nastąpić jedynie w przypadkach określonych w ustawie i w sposób w niej określony. Podobnie zagwarantowana jest nienaruszalność mieszkania (art. 50). Funkcjonariusze państwowi mogą dokonać przeszukania mieszkania, pomieszczenia lub pojazdu jedynie w przypadkach i w sposób przewidziany przez ustawę. Ograniczenia tych praw podyktowane są nadrzędnym interesem publicznym. W bliskim i bezpośrednim związku z ochroną prywatności jest też art. 51 Konstytucji, który ustanawia ogólne ramy prawa do ochrony danych osobowych. Poszerza on sferę prywatności o prawo każdego do zachowania w tajemnicy informacji dotyczących jego osoby. Zagrożenia prywatności pojawiają się obecnie ze szczególną ostrością w obszarze zastosowań nowoczesnych systemów informatycznych, tworzonych przy zastosowaniu technik elektronicznego przetwarzania danych. Możliwość kumulacji ogromnej liczby informacji o jednostce³⁸, szybkość ich gromadzenia i przekazywania za pomocą metod wcześniej nie znanych, groźba zniekształcenia danych, łatwiejsza niż kiedykolwiek dostępność do informacji ze strony osób trzecich stały się potencjalnie potężnym środkiem wywierania presji na jednostkę, tworząc stan zagrożenia prywatności w rozmiarze wcześniej nie

³⁷ Zob. *Karta Praw Rodziny z 22 października 1983 roku*, [w:] K. M o t y k a, *Prawa człowieka. Wprowadzenie. Wybór źródeł*, Lublin 1999, s. 310.

³⁸ Stąd wywodzi się określenie „profil komputerowy jednostki”.

występującym³⁹. Wobec tego prawo do „autonomii informacyjnej” jest współcześnie uznawane za niezbędny składnik chronionej sfery prywatności.

Ochrona prywatności wiąże się z przyznaniem każdej osobie prawa do wyłącznej kontroli tej sfery życia, która nie dotyczy innych, a w której wolność od ciekawości innych jest *conditio sine qua non* swobodnego rozwoju jednostki i odpowiada godności osobowej człowieka. Ochrona ta odnosi się zarówno do relacji: jednostka–władza publiczna–państwo (układ wertykalny), jak i do stosunków jednostki z innymi jednostkami (układ horyzontalny). Konstytucyjna konstrukcja prawa do prywatności powinna wyraźnie oznaczyć obszar ewentualnych ograniczeń, jakie mogłyby być wprowadzone przez ustawodawstwo zwykłe. Pomijanie wskazania możliwych ograniczeń tego prawa może prowadzić do arbitralności, niepewności wykładni⁴⁰.

Kolejne artykuły Konstytucji dotyczą różnych sfer wolności: wolności poruszania się (art. 52), wolności sumienia i religii (art. 53) oraz wolności wyrażania poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji (art. 54). Szczególnie ważne z punktu widzenia godności osobowej jest unormowanie wolności sumienia i religii. Nie można zaprzeczyć, że każda kultura ma swoje korzenie w religii⁴¹, bo człowiek jest z natury istotą religijną. Jan Paweł II w *Dokumencie o wolności religijnej* z 1 IX 1980 r., przesłanym do KBWE w Madrycie, napisał: „Wolność sumienia i religii [...] jest pierwszym i niezbędnym prawem osoby ludzkiej, a nawet więcej można powiedzieć, że w stopniu, w jakim dotyka ona najbardziej intymnej strony ducha, podtrzymuje głęboko zakotwiczoną w każdej osobie rację bytu innych wolności”⁴². Konstytucja w art. 53 ust. 1 zapewnia każdemu wolność sumienia i religii. Następnie w ust. 2 precyzuje zakres pojęcia wolności religii jako wartość wyznawania lub przyjmowania religii według własnego uznania. Wolność religii obejmuje także wolność jej uzewnętrzniania (choć nie bezwarunkowo – zob. ust. 5 tegoż artykułu) swych przekonań religijnych indywidualnie lub grupowo, publicznie lub prywatnie przez uprawianie kultu, modlitwę, uczestniczenie w obrzędach, praktykowanie i nauczanie. Z tym wiąże się prawo posiadania świątyń oraz innych miejsc kultu, a także prawo do korzystania z pomocy religijnej. Wolność religii dotyczy jednostek, które

³⁹ S a f j a n, art. cyt., s. 133.

⁴⁰ Tamże, s. 127-144.

⁴¹ W. Ł a c z k o w s k i, *Aksjologiczne uwarunkowania prawa*, [w:] *Prawnik katolicki a wartości prawa*, s. 111.

⁴² Cyt. za: H. M i s z t a l, *Polskie prawo wyznaniowe*, cz. I, Lublin 1996, s. 47 n.

wybrały określoną religię, wyznają ją i uczestniczą w praktykach. Konstytucja nie definiuje wolności sumienia. Można jednak rozumieć przez nią uprawnienie człowieka do pozytywnego lub negatywnego samookreślenia siebie w stosunku do czynności wyrażających jego przekonania religijne. Zatem wolność sumienia zakłada także wybór światopoglądu ateistycznego⁴³. Zagwarantowanie każdemu wolności sumienia i religii wskazuje, że jest to gwarancja wolności należnej każdej jednostce ludzkiej z racji posiadania przyrodzonej godności. Nie jest to tylko gwarancja „wolności obywatelskiej”, jaką w Konstytucji PRL totalitarne państwo nadawało obywatelom i mogło jej arbitralnie pozbawić⁴⁴. Redakcja dalszych postanowień art. 53 budzi zastrzeżenia. Dwa z nich – dotyczące ust. 3 i 5 – zostały już omówione wyżej. Zdaniem J. Krukowskiego formuła: „Nikt nie może być zobowiązany przez władze publiczne do ujawniania swego światopoglądu, przekonań religijnych lub wyznania” (art. 53 ust. 7) oznacza „prywatyzację religii”⁴⁵.

W dalszych unormowaniach znajduje się bezwzględny zakaz ekstradycji polskiego obywatela, a także zakaz ekstradycji osoby podejrzanej o popełnienie bez użycia przemocy przestępstwa z przyczyn politycznych. O dopuszczalności ekstradycji orzeka sąd (art. 55). Natomiast cudzoziemcy mogą korzystać z prawa azylu w Rzeczypospolitej Polskiej na zasadach określonych w ustawie (art. 56 ust. 1), może im być również przyznany status uchodźcy, jeśli poszukują ochrony przed prześladowaniem (ust. 2).

Wolności i prawa polityczne otrzymały bardziej rozwiniętą postać, a także zostały wzbogacone o prawo do informacji o działalności organów władzy publicznej, o aktywności osób pełniących funkcje publiczne oraz o prawo dostępu do służby publicznej.

Każdy człowiek na terytorium RP ma zapewnioną wolność organizowania pokojowych zgromadzeń i uczestniczenia w nich (art. 57). Ustawa zasadnicza dopuszcza ograniczenie tej wolności, ale tylko w granicach i na warunkach określonych w ustawie. Podobnie zapewniona została wolność zrzeszania się (art. 51 ust. 1), pod warunkiem, że cel lub działalność zrzeszeń nie są sprzeczne z Konstytucją czy ustawą (art. 51 ust. 2). Zrzeszenia podlegają rejestracji. Rodzaje zrzeszeń, tryb ich rejestrowania, a także formy nadzoru nad działalnością zrzeszeń określa ustawa (art. 51 ust. 3). W osobnym

⁴³ Tamże, s. 46.

⁴⁴ *Państwo a Kościoły i Związki wyznaniowe*, [w:] *Ocena projektu Konstytucji RP*, s. 149.

⁴⁵ Tamże, s. 168.

artykule zostały wyszczególnione trzy rodzaje zrzeszeń, których wyjątkowy charakter wynika z wyposażenia ich w prawo do rokowań, do zawierania układów zbiorowych oraz innych porozumień. Są to: związki zawodowe, organizacje społeczno-zawodowe rolników i organizacje pracodawców. Ich działania dotyczą ważnych życiowych problemów ludzi pracujących w gospodarce narodowej. Związki zawodowe mają prawo do organizowania strajków pracowniczych oraz innych form protestu, których granice określa ustawa. Prowadzenie strajku może być ograniczone lub zakazane przez ustawę ze względu na dobro publiczne. Ograniczenia zakresu wolności zrzeszania się w związkach zawodowych i organizacjach pracodawców oraz innych wolności związkowych mają być oparte na ustawach, podobnie jak w przypadku innych organizacji czy zrzeszeń, ale mogą być to tylko takie ograniczenia, jakie są dopuszczalne przez wiążące Rzeczpospolitą Polską umowy międzynarodowe (art. 59).

Wśród wolności i praw zagwarantowanych każdemu niezależnie od posiadanego obywatelstwa znalazło się też prawo do składania petycji, wniosków i skarg. Można je składać w interesie publicznym, własnym lub innej osoby, jeśli się na to zgadza, do organów władzy publicznej oraz do organizacji i instytucji społecznych w związku z wykonywanymi przez nie zadaniami zleconymi z zakresu administracji publicznej. Tryb rozpatrywania petycji, wniosków i skarg określa ustawa (art. 63).

Z pozostałych wolności i praw politycznych mogą korzystać tylko obywatele RP. W szczególności obywatele polscy korzystający z pełni praw publicznych mają prawo dostępu do służby publicznej na jednakowych zasadach (art. 60). Postanowienie to rozbudowuje zasadę równości wyrażoną w art. 32. Jeśli ktoś kumulatywnie spełnia dwa warunki: posiadanie obywatelstwa i korzystanie z pełni praw publicznych, to nie można w żaden sposób ograniczyć mu dostępu do służby publicznej.

Bardzo ważne prawo z punktu widzenia życia publicznego gwarantuje obywatelom Konstytucja w art. 61. Jest to prawo do informacji o działalności organów władzy publicznej, a także osób pełniących funkcje publiczne. Prawo do informacji może być realizowane w różnych formach. Konstytucja wymienia jako najważniejsze dostęp do dokumentów oraz wstęp na posiedzenia kolegialnych organów władzy publicznej pochodzących z powszechnych wyborów, z możliwością rejestracji dźwięku lub obrazu (art. 61 ust. 2). Prawo do informacji zostało szeroko zakreślone, a praktyka ustrojowa wzbogaca formy zapoznawania opinii publicznej z działalnością władz. Przewidziane ograniczenia w tej dziedzinie, o których wspomina ust. 3, nie

są liczne i zostały podyktowane względem na ochronę wolności i praw innych osób, ochronę porządku publicznego, bezpieczeństwa lub ważnego interesu gospodarczego państwa.

W art. 62 zostało zagwarantowane obywatelom prawo wiążące się ściśle z życiem politycznym i ze sprawowaniem władzy publicznej. Zarówno prawo wybierania, które obywatele realizują w odniesieniu do prezydenta, posłów, senatorów i przedstawicieli organów samorządu terytorialnego, jak i prawo udziału w referendum są przejawami bezpośredniego sprawowania władzy. Prawo do udziału w referendum oraz w wyborach jest powszechne. Mają je obywatele, którzy najpóźniej w dniu głosowania ukończą 18 lat (ust. 1). Jedynie osoby, które prawomocnym orzeczeniem sądowym są ubezwłasnowolnione lub pozbawione praw publicznych albo wyborczych, nie mają tego prawa (ust. 2). Natomiast bierne prawo wyborcze uregulowane zostało w rozdz. IV Konstytucji w art. 99.

Grupa wolności i praw zawartych w rozdz. II, która odnosi się do sfery ekonomicznej, socjalnej i kulturowej, wywołała najwięcej kontrowersji w toku prac konstytucyjnych, gdyż miała zarówno zwolenników, jak i przeciwników. Przeciwnicy argumentowali swoje stanowisko tym, że państwo nie powinno spełniać roli opiekuńczej, nie powinno składać obietnic bez pokrycia. Zwolennicy wskazywali na potrzebę uwrażliwiania państwa na los słabszych ekonomicznie grup społecznych⁴⁶. Bardzo ważnym argumentem na rzecz konstytucyjnego zagwarantowania praw socjalnych jest przyjęcie zasady, że godność człowieka jest źródłem całego katalogu praw i wolności. Teza ta ma istotne znaczenie dla praw socjalnych, gdyż oznacza ich niezbędność jako podstawowych praw jednostki.

Człowiek pozbawiony odpowiednich warunków bytowych – jedzenia, ubrania, dachu nad głową, a także opieki medycznej czy wykształcenia żyje poniżej ludzkiej godności⁴⁷.

Na czoło unormowań wysunięte zostało zapewnienie każdemu prawa do własności oraz innych praw majątkowych, a także prawa dziedziczenia, które to prawa podlegają równej dla wszystkich ochronie prawnej. Nawet jeśli ustawa wprowadzi w sytuacjach wyjątkowych ograniczenie prawa własności, to nie może być naruszona istota tego prawa (art. 64).

⁴⁶ S k r z y d ł o, dz. cyt., s. 61.

⁴⁷ L. W i ś n i e w s k i, *Pojęcie i konstrukcja prawna praw socjalnych*, [w:] *Podstawowe prawa jednostki i ich sądowa ochrona*, s. 168 n.

Wśród praw socjalnych uderza brak konstytucjonalizacji prawa do pracy – jednego z podstawowych praw społecznych zawartych zarówno w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, jak i w Międzynarodowym Pakcie Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych. Także w nauce społecznej Kościoła prawo do pracy jest uważane za pierwsze i najważniejsze spośród praw społecznych człowieka⁴⁸. Wolność wyboru zawodu i miejsca pracy (art. 65) jest bardzo ułomnym paliatywem tego prawa. Proklamowana w art. 24 ochrona pracy nie znajduje odpowiednika wśród praw podmiotowych obywateli. Jest to istotny mankament Konstytucji, gdyż nawet uznanie tzw. strukturalnego bezrobocia nie musi przekreślać podmiotowego prawa jednostki do ubiegania się o zatrudnienie i obowiązku pomocy państwa w tym zakresie⁴⁹, o czym mowa w ust. 5 art. 65⁵⁰. Zakazane jest stałe zatrudnianie dzieci do lat 16 (ust. 3). Państwo ma ustalać minimalną wysokość wynagrodzenia za pracę oraz sposób jej wyliczania (ust. 4). Konstytucja zapewnia każdemu prawo do bezpiecznych i higienicznych warunków pracy określonych w ustawie (art. 66 ust. 1). Ważnym uprawnieniem pracownika jest prawo do wypoczynku, na które składa się korzystanie z określonych w ustawie dni wolnych od pracy i corocznych płatnych urlopów, a także znormalizowanie czasu pracy (art. 66 ust. 2).

Wyłącznie obywatelowi zostało przyznane prawo do zabezpieczenia społecznego w razie niezdolności do pracy ze względu na chorobę lub inwalidztwo oraz po osiągnięciu wieku emerytalnego (art. 67 ust. 1). Również obywatel, który pozostaje bez pracy nie z własnej woli i nie ma środków utrzymania, ma prawo do zabezpieczenia społecznego (art. 67 ust. 2). W obu przypadkach zakres i formy tego zabezpieczenia określa ustawa. Jedynie obywatelom zapewnia się też równy dostęp do świadczeń opieki zdrowotnej finansowanej ze środków publicznych, których warunki i zakres udzielania określa ustawa (art. 68 ust. 2). Natomiast wszystkim zapewnia się prawo do ochrony zdrowia (art. 68 ust. 1). Jednakże obowiązek zapewnienia szczególnej opieki zdrowotnej obciąża władze publiczne tylko w stosunku do

⁴⁸ Por. F. J. M a z u r e k, *Prawo do pracy w encyklice „Laborem exercens”*, [w:] *Powołany do pracy. Komentarz do „Laborem exercens”*, pod red. J. Kruciny, Wrocław 1983, s. 210, 213.

⁴⁹ S a r n e c k i, art. cyt., s. 14 n.

⁵⁰ W myśl tego przepisu władze publiczne mają obowiązek prowadzić politykę zmierzającą do pełnego, produktywnego zatrudnienia poprzez realizowanie programów zwalczania bezrobocia, w tym organizowanie i wspieranie poradnictwa i szkolenia zawodowego oraz robót publicznych i prac interwencyjnych.

dzieci, kobiet ciężarnych, osób niepełnosprawnych i osób w podeszłym wieku (ust. 3). Władze publiczne mają obowiązek zwalczać epidemie i zapobiegać negatywnym dla zdrowia skutkom degradacji środowiska (ust. 4). Mają też popierać rozwój kultury fizycznej, szczególnie wśród dzieci i młodzieży (ust. 5). Względy społeczne uzasadniają określenie obowiązków władz publicznych w stosunku do osób niepełnosprawnych. Obowiązki te polegają w szczególności na: 1) udzielaniu tym osobom pomocy w zabezpieczeniu ich egzystencji, 2) udzielaniu pomocy tym osobom w przysposobieniu do pracy, 3) pomocy w zakresie komunikacji społecznej, pozwalającej im żyć w społeczeństwie (art. 69).

Prawo do nauki, zapewnione w art. 70, odnosi się nie tylko do dzieci i młodzieży, ale do wszystkich, którzy chcą zdobywać wiedzę czy podnosić swoje kwalifikacje. Obowiązkiem szkolnym objęte zostały dzieci i młodzież do 18 roku życia. Aby ten obowiązek urealnić, utrzymuje się zasadę bezpłatności nauki w szkołach publicznych. Jednakże ustawa może dopuścić odpłatność świadczenia „niektórych usług edukacyjnych” przez publiczne szkoły wyższe. Zapewnieniu powszechnego i równego dostępu do wykształcenia ma służyć tworzenie systemów indywidualnej pomocy finansowej i organizacyjnej dla uczniów i studentów. Ponieważ od pewnego czasu obok szkół publicznych funkcjonują szkoły prywatne i społeczne, zapewnia się rodzicom wolność wyboru dla swoich dzieci szkół niepublicznych. Prawo ich zakładania mają obywatele oraz instytucje na warunkach ustalonych w ustawie. Również ustawa określa zasady autonomii szkół wyższych.

Dobro rodziny zostało uwzględnione w polityce społecznej i gospodarczej państwa. Jednym z przejawów tej polityki jest pomoc ze strony władz publicznych, udzielana rodzinom znajdującym się w trudnej sytuacji materialnej i społecznej, zwłaszcza wielodzietnym i niepełnym (art. 71 ust. 1). Do pomocy ze strony władz publicznych ma prawo również matka przed i po urodzeniu dziecka (art. 71 ust. 2). Kolejny artykuł Konstytucji zawiera usystematyzowaną ochronę praw dziecka. Organy władzy publicznej mają obowiązek na żądanie kogokolwiek chronić dziecko przed przemocą, okrucieństwem, wyzyskiem i demoralizacją (art. 72 ust. 1). Prawo do opieki i pomocy władz publicznych przysługuje w szczególności dziecku pozbawionemu władzy rodzicielskiej (ust. 2). Dziecko ma prawo do bycia wysłuchanym w toku ustalania jego praw (ust. 3). Konstytucja powołuje też Rzecznika Praw Dziecka – nową w naszym ustroju instytucję, wyspecjalizowaną w zakresie ochrony i pomocy dziecku (ust. 4).

W zakresie życia kulturalnego ważne znaczenie ma przepis zapewniający każdemu wolność twórczości artystycznej, badań naukowych oraz ogłaszania ich wyników, wolność nauczania, a także wolność korzystania z dóbr kultury (art. 73).

Aby zapewnić bezpieczeństwo ekologiczne współczesnemu i przyszłym pokoleniom, władze publiczne są zobowiązane prowadzić odpowiednią politykę mającą na celu ochronę środowiska, a także mają wspierać podjęte w tym kierunku działania obywateli. Każdemu zapewnia się prawo do informacji o stanie i ochronie środowiska (art. 74).

Istotnym problemem jest wciąż brak mieszkań. Konstytucja zobowiązuje władze publiczne do prowadzenia polityki sprzyjającej zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych obywateli oraz do przeciwdziałania bezdomności, wspierania rozwoju budownictwa socjalnego i popierania działań obywateli zmierzających do uzyskania własnego mieszkania (art. 75 ust. 1). Ochrona praw lokatorów ma być określona przez ustawę (ust. 2). Władze publiczne mają też obowiązek chronić konsumentów, użytkowników i najemców przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu oraz przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi w zakresie określonym ustawą (art. 76).

Zdaniem B. Banaszaka słabą stroną postanowień konstytucyjnych dotyczących wolności i praw ekonomicznych, socjalnych i kulturalnych jest częste przekazywanie uprawnień do regulacji szczegółowych ustawodawcy zwykłemu, bez określania kierunku i ram jego działalności prawodawczej, co w rezultacie może prowadzić do znacznego ograniczenia tych praw⁵¹. Ponadto należy pamiętać o utrzymującej się tendencji do odstępstw od proklamowanych zasad nawet w najbardziej demokratycznych systemach państwowych. W szczególności dotyczy to praw socjalnych i kulturalnych, których zakres i poziom realizacji uzależnione są od koniunktury gospodarczej. Wszelkie międzynarodowe lub krajowe zjawiska recesji rodzą tendencje zmierzające do ograniczenia świadczeń w sferze socjalnej⁵². W tej sytuacji bardzo duże znaczenie ma sposób zagwarantowania proklamowanych wolności i praw człowieka i obywatela.

Konstytucja zamieszcza szereg przepisów gwarantujących realizację ochrony praw człowieka. Najważniejsze z nich zawierają:

⁵¹ Art. cyt., s. 66.

⁵² E. Z w i e r z c h o w s k i, *Wprowadzenie do nauki prawa konstytucyjnego państw demokratycznych*, Katowice 1992, s. 22.

– zasadę bezpośredniego obowiązywania przepisów Konstytucji (art. 8 ust. 2);

– zasadę powszechnego obowiązywania Konstytucji, w tym także gwarantowanych w niej praw i wolności, i to w stosunkach między obywatelami a organami władzy publicznej oraz między podmiotami prawa prywatnego – stosownie do treści tych uprawnień i swobód;

– prawo każdego do sądu (art. 45);

– prawo każdego do złożenia skargi konstytucyjnej (art. 79).

Wymienione środki należą do tzw. gwarancji formalnych, przez które rozumie się całokształt środków prawnych i instytucjonalnych, jakie państwo stworzyło i stosuje dla zapewnienia realizacji praw i wolności jednostki.

*

Zasada godności człowieka, przyjęta w art. 30 Konstytucji jako podstawa jego wolności i praw, obliguje ustawodawcę do ustanowienia takiej ochrony praw podmiotowych jednostki, aby mogła ona w pełni realizować się jako osoba. Podstawowym warunkiem autorealizacji osoby ludzkiej jest prawo do życia, ponieważ samo istnienie jest największą doskonałością bytu.

Polski ustawodawca konstytucyjny bardzo szeroko unormował prawa człowieka oraz umożliwił egzekwowanie nienaruszania tych praw, zapewniając takie gwarancje formalne, jakich dotąd nie miała żadna z polskich konstytucji. Nie zawsze jednak konsekwentnie realizuje zasadę godności osoby ludzkiej. Przede wszystkim nie gwarantuje ochrony życia ludzkiego od momentu poczęcia aż do naturalnej śmierci. Natomiast uznanie Konstytucji za najwyższe prawo Rzeczypospolitej Polskiej oznacza akceptację pozytywizmu prawnego, co pozostaje w sprzeczności z prawnonaturalną koncepcją podstawowych wolności i praw jednostki. Konsekwencją bowiem wyrażonej w art. 30 zasady jest uznanie deklaratoryjnego charakteru Konstytucji w zakresie normowania wolności i praw człowieka. Ponadto wiele innych wskazanych wyżej unormowań sprzecznych z przyjętą zasadą godności osoby ludzkiej nie pozwala pozytywnie ocenić Konstytucji RP mimo obecności w niej również unormowań całkowicie odpowiadających temu, kim jest człowiek, odpowiadających jego godności.

THE PHILOSOPHICAL FOUNDATIONS OF THE HUMAN RIGHTS
IN THE CONSTITUTION OF THE POLISH REPUBLIC OF 1997

S u m m a r y

The Constitution of the Polish Republic of 2nd April 1997 have widely introduced norms of the human and citizen's rights and freedoms, devoting to these problems a separate chapter. All individual rights and freedoms derive from man's natural and inalienable dignity, as it is expressly said in art. 30. The article is a indirect reference to natural law in its Thomistic conception. According to this conception, the essence of the dignity of the human person is existence itself in a certain manner. All people from the very beginning of their existence have personal dignity, irrespectively of their current possibilities to act. In view of this, everyone is equally entitled to human rights.

It follows from analyses of particular norms of human rights that the principle of dignity is not consequently carried out.

Translated by Jan Kłós

Słowa kluczowe: prawa człowieka, godność człowieka, filozoficzne podstawy, Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej.

Key words: human rights, human dignity, philosophical foundations, the Constitution of the Polish Republic.